

Rainbow stała obok Spike'a i Twilight, obserwując zbliżający się obiekt.

- Chcesz powiedzieć, że to coś co mnie przed chwilą wyprzedziło to sklonowany smok o napędzie odrzutowym? - spytała z niedowierzaniem pegazica.

- Dokładnie. Chcemy zmodyfikować smoki tak by latały szybciej.

- To pomysł Celestii - dodał Spike. - Chce mieć eskadry odrzutowych smoków. Wyczytała to w jakiejś książce.

Pędzący po niebie obiekt zaczął lądowanie. Zwolnił, dotknął pazurami ziemi i zatrzymał się po kilkunastu metrach. Wydobywający się spod jego ogona płomień wystrzelił po raz ostatni, po czym Spike-klon eksplodował.

- Musimy jeszcze rozwiązać problem zasysania płomienia – przyznała Twilight, notując coś na liście. - Ale pracujemy nad tym.